



PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

POWIAT POZNAŃSKI

ISSN 2544-3925

nr 10/95

16 lipca 2021

17 gmin powiatu poznańskiego

POWSTANIE TUNEL W KOBYLNICY

CZYLI NAJWIĘKSZY KONTRAKT DROGOWY W HISTORII POWIATU POZNAŃSKIEGO

Średnio co 18 minut opuszają się dzisiaj rogatki na ulicy Swarzędzkiej w Kobylnicy. Każdego dnia przejeżdża tam ok. 10 tysięcy pojazdów i ponad 80 pociągów. To sprawia, że korkuje się nie tylko ulica Swarzędzka, ale również sąsiednia Poznańska – droga wojewódzka nr 194. Wkrótce ma się to jednak zmienić. Jan Grabkowski, starosta poznański, podpisał umowę z przedstawicielami spółki PKP PLK oraz firmy STRABAG, która zaprojektuje i zbuduje tunel pod torami kolejowymi. Koszt inwestycji to około 50 milionów złotych.

– Na tę inwestycję mieszkańcy Kobylnicy, ale nie tylko, czekali od dawna. Dzięki tunelowi będzie można zapomnieć o utrudnionym dotarciu do przejazdu kolejowego – mówił na konferencji prasowej Jan Grabkowski. – Usprawniony zostanie ruch w kierunku Poznania, Swarzędza, Pobiedzisk i Gniezna. Krótko mówiąc, na inwestycji skorzystają wszyscy mieszkańcy tej części aglomeracji. Dla mnie to największy kontrakt drogowy, jaki realizuje powiat w swojej historii – dodał.



Mowa o 70-metrowym tunelu, który zapewni bezkolizyjny przejazd pod torami kolejowymi na linii Poznań Wschód – Skandawa. W ramach zadania przebudowane zostaną również dojazdy (w sumie około 500 metrów dróg). Powstaną 7-metrowa jezdnia, 2-metrowy chodnik i tej samej szerokości ścieżka rowerowa. Pierwsi kierowcy mają pojechać nowym tunelem w lipcu 2023 roku.

– Zakończenie procedury przetargowej i podpisanie umowy z wykonawcą zamyka żmudny etap starań o rozpoczęcie tak ważnego dla naszej gminy przedsięwzięcia. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to do końca 2023 roku korki

w Kobylnicy się skończą – powiedział burmistrz Swarzędza, Marian Szkudlarek. – W gminie mieszka 50 tysięcy ludzi, stąd nieustannie musimy myśleć o poprawie bezpieczeństwa pieszych, rowerzystów i kierowców. Niektóre zadania przerażają jednak możliwości naszego budżetu. Inwestycja w Kobylnicy jest przykładem, że dzięki dobrej współpracy Swarzędza z innymi podmiotami zyskujemy szansę na szybszą realizację zamierzeń – dodał.

Koszt inwestycji to około 50 milionów złotych. W części kolejowej sfinansowana zostanie przez PKP PLK (23,1 miliona złotych), w części drogowej przez powiat

poznański (zarezerwowano na ten cel 17,8 miliona złotych) i gminę Swarzędz (zarezerwowano 13,9 miliona złotych). – Dzięki temu w Kobylnicy zwiększy się poziom bezpieczeństwa w ruchu kolejowym. To jeden z wielu obiektów, które powstają dzięki projektom z Krajowego Programu Kolejowego – podkreślił Arnold Bresch z PKP PLK S.A. – Realizowane przez nas zadania z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej tworzą coraz sprawniejszy i bezpieczniejszy system komunikacji – dodał.

Do stworzenia kompleksowego układu w tym miejscu konieczna jest także przebudowa skrzyżowania ulicy Swarzędzkiej z drogą wojewódzką 194 (ulicą Poznańską). – Uzgodniliśmy z marszałkiem województwa wielkopolskiego, że w ramach odrębnego projektu powstanie tutaj rondo, które sfinansuje Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich – mówił Jan Grabkowski. – To, w połączeniu z tunelem i drogami dojazdowymi, stanowić będzie nowoczesny układ komunikacyjny – dodał starosta poznański.

Katarzyna Wozińska-Grac

WYSOKO W RANKINGU

Znamy wyniki najnowszego Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego w Polsce. Tradycyjnie został on przygotowany przez Fundację Instytutu Studiów Wschodnich (organizatora Forum Ekonomicznego w Karpaczu) we współpracy z Uniwersytechem Ekonomicznym we Wrocławiu. Jak podkreślają organizatorzy podstawowym celem rankingu było sprawdzenie i ocena kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego przy uwzględnieniu sytuacji pandemicznej.

W kategorii powiatów ziemskich już po raz drugi z rzędu triumfował powiat wrocławski. Drugi był powiat bydgoski, a trzeci powiat poznański. Trzecie miejsce, tyle tylko, że w rankingu gmin miejskich zajęło również Puszczykowo. Lepsze w tym zestawieniu okazały się tylko Podkowa Leśna w województwie mazowieckim oraz Jordanów w województwie małopolskim.

Wśród gmin wiejskich triumfowały Chojnice w województwie pomorskim, a w kategorii gmin miejsko-wiejskich najwyższą ocenę otrzymała Poddębice w województwie łódzkim. W gronie miast na prawach powiatu pierwszą lokatę zajął Poznań. (ts)

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH NAGRODZENI

Kajakarze, kolarze, piłkarze ręczne oraz reprezentanci sportów walki, to najważniejsi laureaci nagród sportowych powiatu poznańskiego za rok 2020. Otrzymali je najlepsi zawodnicy, trenerzy oraz drużyny w regionie.



Od lewej: Oskar Prusinowski, Wojciech Niedziela i Tomasz Pawlaczyk

Już po raz kolejny doceniamy tych, którzy osiągają wybitne wyniki. Sport to bardzo ważna część naszego życia, buduje poczucie przynależności do grupy, pomaga przetrwać najtrudniejsze chwile, a także uczy ambicji i wytrwałości. Miniony rok, rok pandemii, był bardzo trudny dla nas wszystkich, ale dla sportowców chyba szczególnie. Problemy z treningami, czasowe zamknięcie obiektów, znacząco odcisnęły piętno na pracy wszystkich zawodników oraz trenerów. Tym bardziej dziękuję Wam za wkład i uzyskane wyniki – podkreślił starosta poznański Jan Grabkowski podczas ogłoszenia wyników, które tak jak w roku ubiegłym, odbyło się w trybie wirtualnym.

Starosta zwrócił też uwagę na to, że mimo tych wszystkich trudności liczba wniosków o uhonorowanie najlepszych sportowców i trenerów, wzrosła prawie dwukrotnie. – W tym roku było ich aż 103. To tylko potwierdza, że sportowcy są zapaśnią wizytówką powiatu poznańskiego – dodał Jan Grabkowski. I trudno z tym polemizować, bo liczba i skala odnoszonych przez nasze zawodniczki i zawodników sukcesów jest imponująca. I to zarówno tych indywidualnych, jak i zespołowych. Nie jest przecież przypadkiem, że od kilku już lat Luboń kojarzymy z tenisem stołowym, Swarzędz i Suchy Las z koszykówką, a Buk i Dopiewo z piłką ręczną. A to tylko przykłady pierwsze z brzegu...

Tak jak w poprzednich latach, powiat poznański przyznał nagrody indywidualne w czterech kategoriach wiekowych. W tej najmłodszej, w gronie młodzików, numerem jeden został mieszkający w Swarzędzu Marceł Krawiec. 15-letni kanadyjkarz Warty Poznań, mimo młodego wieku, ma już w swoim cv wiele medali mistrzostw Polski. Tytułem mistrzyni Europy kadetów w taekwondo olimpijskim, wywalczonym w Sarajewie może się natomiast pochwalić Antonina Walczak z Kobylnicy. I to właśnie ten sukces zapewnił zawodniczkę AZS Poznań pierwsze miejsce w gronie juniorów młodszych.

Wśród juniorów starszych nagrodę pierwszego stopnia otrzymała Joanna Błaszczak z UKS Jedynki Kórnik, która we włoskiej miejscowości Fiorenzuola d'Arda, na mistrzostwach Europy juniorów w kolarstwie torowym, wraz z koleżankami z reprezentacji Polski sięgnęła po złoty medal w sprincie drużynowym. Na tej samej imprezie, na trzecim stopniu podium stanął też Filip Prokopyszyn, który został laureatem w gronie młodzieżowców. I można tylko żałować, że ten utalentowany zawodnik w tym roku nie reprezentuje już Klubu Kolarskiego Tarnovia Tarnowo Podgórne. W sporcie zmiany barw klubowych to jednak codzienność...

Tak jak w poprzednich latach powiat poznański docenił rów-

niez trenerów. W tym roku najwyższą ocenę osiągnęli podopieczni Roberta Taciaka z Jedynki Kórnik, który od wielu już lat wychowuje kolejnych znakomitych kolarzy. Co warto podkreślić, dwójka jego reprezentantów, Nikol Płosaj oraz Patryk Rajkowski, ma realne szanse na występ w zbliżających się igrzyskach olimpijskich w Tokio. Zarówno Nikol jak i Patryk to zresztą byli laureaci nagród powiatu poznańskiego w różnych kategoriach wiekowych. Oboje pozostają też sportową wizytówką naszego regionu.

Taką wizytówką są także szczypiornistki Bukowsko-Dopiewskiego KPR. Dziewczyny z tego klubu w ubiegłym roku postanowiły spróbować swoich sił w mistrzostwach Polski w piłce ręcznej plażowej i od razu nie miały sobie równych w kraju, triumfując w gronie młodziczek i junierek starszych. Obie te drużyny zostały

Lauratów nagród sportowych powiatu poznańskiego przedstawiamy na stronie 4

też laureatkami nagród powiatu poznańskiego. W kategorii juniorów młodszych takie samo wyróżnienie trafiło do drużyny karateków MUKS Dynamic Poznań, Wojciecha Niedzieli, Tomasza Pawlaczyka i Oskara Prusinowskiego. Mieszkańcy, odpowiednio Siekierki Wielkich, Gortatowa i Żalasewa, także mogą się pochwalić tytułami najlepszych w kraju. Relację z ogłoszenia wyników nagród sportowych powiatu poznańskiego można obejrzeć na stronach powiat.poznan.pl oraz powiatpozanski.telewizjastk.pl

Tomasz Sikorski

TELEWIZYJNA Powiatowa 17.

EMISJE

środy i piątki po 19:50 TELEWIZJA WTK

środy i piątki TELEWIZJA STK
co 2 godziny

www.powiat.poznan.pl

PRZEWODNIK NA KAŻDY DZIEŃ TYGODNIA...

Powiat poznański może się pochwalić bogatą historią, wspaniałą kulturą, piękną przyrodą i smakowitą kuchnią. Nie wierzyć? To koniecznie musicie sięgnąć po „Przewodnik na każdy dzień tygodnia”, czyli kolejne wydawnictwo powiatu poznańskiego zachęcającego do aktywnego trybu życia, a przy okazji do poznania swojej najbliższej okolicy. Najlepiej w rodzinnym gronie, w towarzystwie najbliższych...

– W przewodniku prezentujemy zarówno miejsca powszechnie znane, jak i takie, o których być może dowiecie się dopiero z tej publikacji. Wszystkie łączy jedno – to miejsca warte odwiedzenia. Zachęcamy Was również do uczestnictwa w licznych wydarzeniach kulturalnych, edukacyjnych, sportowych lub kulinarnych, których w powiecie poznańskim nie brakuje – czytamy w słowie wstępnym.

„Przewodnik na każdy dzień tygodnia” jest kontynuacją wcześniejszych „niedzielnich przewodników”, skierowanych do rowerzystów, piechurów oraz poszukiwaczy legend. Co go różni



FOT. ANNA SKALSKA

od tych wcześniejszych? Przede wszystkim to, że w jednym miejscu staramy się zebrać to, co najciekawsze w powiecie poznańskim. Tytuły rozdziałów – „zwiadaj”, „poznawaj”, „smakuj” i „odpoczywaj” – mówią zresztą same za siebie.

– Poznawanie nowych miejsc, odwiedzanie już tych znanych, odpoczynek na łonie natury,

aktywność sportowa lub smakowanie tradycyjnych, przygotowanych z sercem potraw może być niezwykle atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu. Może być też okazją do odnalezienia nowych pasji, rozwoju zamiłowań czy też wzbogacenia wiedzy. A może też po prostu ciekawą formą odpoczynku, z dala od codziennych obowiązków i trosk – zapewniają autorzy.

Zachęcamy zatem do lektury i wierzymy, że nasz przewodnik będzie pomocny w planowaniu różnego rodzaju wycieczek. I to – jak sama nazwa wskazuje – w każdy dzień tygodnia. Bo też powiat poznański na pewno jest wart poznania. Po nasze wydawnictwo zapraszamy do siedziby Starostwa Powiatowego w Poznaniu, przy ul. Jackowskiego 18 (nr tel. 61 8410-788, 61 2228-975). Przewodnik można również otrzymać w Centrum Informacji Turystycznej na Starym Rynku w Poznaniu. W wersji elektronicznej jest on dostępny na stronie powiat.poznan.pl/publikacje (ts)

POZNAJĄ EGZOTYCZNĄ KULTURĘ I KREATYWNIE SPĘDZAJĄ CZAS

Okres wakacyjny sprzyja wycieczkom. To także idealny moment, aby odwiedzać ciekawe miejsca, a tych w powiecie poznańskim nie brakuje. Jednym z nich jest Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie. – Cieszymy się, że po dłuższej przerwie ponownie mogą do nas zaglądać turyści – mówi Marek Oliwier Fiedler. – Co u nas zobaczycie? Choćby stałe wystawy tematyczne. Te najbardziej popularne są związane z tajemniczym światem Indian oraz Dywizjonem 303. Znajdziemy tam mnóstwo pamiątek przywiezionych przez dziadka oraz całą naszą rodzinę z licznych wypraw – dodaje.

Nowością jest coraz większa liczba eksponatów motoryzacyjnych w Muzeum. Najbardziej popularny jest chyba maluch, którym Arkady Paweł Fiedler przejechał Afrykę i Azję, o czym powstały książki oraz filmy. – Mamy też popularnego garbusa oraz Osę M50, czyli jedyny polski skuter seryjnie produkowany na początku lat 60-tych ubiegłego wieku – mówi Marek Oliwier Fiedler, który jest także jednym z twórców filmu dokumentalnego pt. „Obóz karno-sledczy w podpoznańskim Żabikowie w pamięci rodziny”, który został zrealizowany przy wsparciu m.in. powiatu poznańskiego.

– Ten obraz został nie tak dawno wyróżniony podczas festiwalu filmów edukacyjnych Edukino. Można go było także obejrzeć w telewizji. Obecnie jest on dostępny na naszym profilu na kanale

YouTube. Wkrótce planujemy też kolejne filmy. Tym razem będzie to jednak przewodnik po sąsiadujących z nami muzeach. Często bowiem odwiedzający nas goście, zwłaszcza ci z odleglejszych stron, pytają o inne atrakcje w okolicy. W filmie, oprócz naszej placówki, zaprezentujemy jeszcze Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie,

Chcemy, aby dzieci kreatywnie spędziły czas ze sztuką, a przy okazji poznały egzotyczne kultury

» Marek Oliwier Fiedler

Muzeum Wielkopolskiego Parku Narodowego i Muzeum w Rogalinie – zdradza.

W trakcie wakacji w Puszczykowie regularnie prowadzone są również warsztaty artystyczno-edukacyjne. – Chcemy, aby dzieci kreatywnie spędziły czas ze sztuką, a przy okazji poznały egzotyczne kultury. A wszystko to w otoczeniu naszego wyjątkowego Ogrodu Kultur i Tolerancji. Podczas warsztatów opowiadamy na przykład o historii Wyspy Wielkanocnej, o piśmie rongorongo czy o słynnych tamtejszych kamiennych posągach. Jest to o tyle łatwiejsze, że kopia posągu z Wyspy Wielkanocnej stoi w naszym Muzeum – kończy Marek Oliwier Fiedler.

Tomasz Sikorski

WODA, LAS I ŚWIETNA MUZYKA...

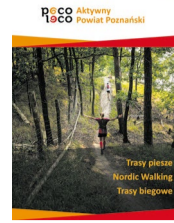
Kwiat Jabłoni, Baranowski, Artur Rojek, Sanah, Ania Rusowicz, Łąki Łan, Ofelia, Patrick the Pan i Król – to tylko niektórzy wykonawcy, którzy wystąpią podczas festiwalu Enea Edison Festival, który odbędzie się 23 i 24 lipca przy hotelu Edison w Baranowie. – Muzyka, las, woda i wspaniałe osoby wokół. To właśnie Enea Edison Festival. W tym roku już po raz trzeci zapraszamy nad Jezioro Kierskie, by wspólnie cieszyć się latem i dźwiękami ulubionej muzyki – zapewniają organizatorzy. (ts)

W KOSTRZYNIĘ DZIAŁA STACJA KSIĄŻKI

W Parku Miejskim w Kostrzynie działa Stacja Książki. To miejsce, w którym na półkach znajdują się publikacje o różnej tematyce: są tam książki dla dzieci i młodzieży, literatura kobieca, literatura faktu, albumy, słowniki a także gazety i magazyny. Wszystko z myślą o mieszkańcach, którzy na co dzień odwiedzają Park Miejski i tam odpoczywają. Książki można czytać na miejscu, spędzając czas na ławce lub leżaku, ale można je również zabrać do domu i odnieść po przeczytaniu. Jeśli na półkach w naszych domach zalegają już przeczytane wydawnictwa, także można je przynieść do Stacji Książki, aby służyły innym. Zamyślamy Stacji Książki jest nieustanne obcowanie z literaturą, również w plenerze.

Na jej otwarcie zaproszono m.in. uczniów z klasy trzeciej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kostrzynie, a gościem specjalnym był znany pisarz literatury dla dzieci i młodzieży, autor kultowego „Detektywa Pozytywki”, Grzegorz Kasdepke. – Uczniowie zadawali panu Grzegorzowi mnóstwo pytań z różnych dziedzin życia. Jednak dla tak wprawnego literata żadne nie było trudne. Pisarz zdradził kilka sekretów ze swojego dzieciństwa, opowiedział o bohaterach książek, o planach wydawniczych i o tym co i kto go inspiruje to tworzenia – czytamy na stronie Urzędu Miasta i Gminy Kostrzyn. W Parku Miejskim oraz w holu Biblioteki Publicznej stała także wystawa prac plastycznych, wykonanych przez uczniów klasy trzeciej, ilustrujących przygodę „Detektywa Pozytywki”. (red)

WYDAWNICTWO DLA BIEGACZY I PIECHURÓW



Stowarzyszenie Poco Adventure, którego głównym celem jest promowanie zdrowego i sportowego stylu życia, przygotowało niespodziankę dla miłośników pieszych wędrówek oraz biegaczy. To przewodnik „Aktywny powiat poznański”, w którym znajdziemy dziesięć wybranych tras po naszym regio-

10

TRAS PIESZYCH I BIEGOWYCH
INSPIRUJĄCYCH DO
ODKRYWANIA PIĘKNA
OKOLICZNEJ PRZYRODY

nie. Wydawnictwo jest skierowane przede wszystkim do tych, którzy uwielbiają aktywnie spędzać czas na łonie natury.

– Więz z przyrodą jest w nas głęboko zakorzeniona. Las to nasz drugi dom, przyjazna przestrzeń, wartość, którą warto docenić. Liczne badania dowodzą, że kontakt z naturą wpływa na stan zdrowia oraz poziom szczęścia i zadowolenia z życia. Odgłosy lasu, zapach drzew, świeże, czyste powietrze – wszystko to przynosi nam uczucie ukojenia. W takich okolicznościach obniża się poziom stresu i codziennego napięcia. Zapominamy o zmartwieniach,

potrafimy się odprężyć i prawdziwie zrelaksować – czytamy na stronie Stowarzyszenia, które jest organizatorem m.in. „Zimowego Ultramaratonu Karkonoskiego”, biegu „Forest Run” czy też wyścigu rowerowego „Poznańska Korba”.

– Projekt „Aktywny powiat poznański”, czyli wytyczenie tras pieszych, biegowych i nordic walking na terenie powiatu poznańskiego ma na celu zwrócenie uwagi na najpiękniejsze leśne trasy znajdujące się w najbliższej, dostępnej okolicy. Mamy nadzieję, że nasze wydawnictwo będzie pomocą i inspiracją do odkrywania piękna i dobrodziejstw okolicznej przyrody. W naszej pierwszej publikacji dotyczącej tras pieszych i biegowych przedstawiamy dziesięć propozycji w różnych częściach powiatu poznańskiego – mówi Agnieszka Korpala ze Stowarzyszenia.

– Każda nasza propozycja składa się z kilku części – mapy trasy, jej opisu oraz opisu wyszczególnionych atrakcji, na które warto zwrócić uwagę podczas wycieczki. Dodatkowo przy każdej trasie znajdują się linki, które pozwalają pobrać pliki w formacie GPX, KML oraz wyświetlić w Google Maps – dodaje. Przewodnik w wersji elektronicznej jest do pobrania na stronie Stowarzyszenia oraz powiatu poznańskiego. Projekt jest współfinansowany ze środków powiatu poznańskiego. (ts)

RYWALIZACJA I INTEGRACJA



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Osoby z niepełnosprawnościami ponownie mogły rywalizować w zawodach pod nazwą Malta Strong. – To już osiemnasta edycja tej imprezy. Wracamy po rocznej przerwie spowodowanej pandemią. Ta przerwa zresztą sprawiła, że wielu uczestników naszej zabawy, jeszcze przed rozpoczęciem zmagania, miało spore obawy, czy podolają tak poważnemu wyzwaniu. Jak się jednak okazało, te obawy były bezpodstawne, bo wszyscy świetnie sobie poradzili – zapewniał Jerzy Pelowski z Domu Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie, który był organizatorem zawodów.

Malta Strong to dość nietypowa impreza, wzorowana na popularnych swego czasu zmaganiach siłaczy. Nazwy konkurencji mówią zresztą same za siebie. W tym roku zawodniczki i zawodnicy rywalizowali m.in. w pustynnym wyścigu, gorące rybakę, wyciskaniu szpuli czy w spacerze siłacza. Były też konkurencje sprawnościowe, takie jak tor przeszkód czy rodeo byk. – Ta impreza jest specyficzna, ale cieszy się bardzo dużą popularnością w naszym środowisku. Wszyscy na nią czekają i bardzo chętnie przyjeżdżają do Puszczykowa – mówi Jerzy Pelowski.

W tym roku, na placu przy kościele św. Józefa, bawiło się około stu osób z dwunastu placówek działających na terenie powiatu poznańskiego. – Zawodnicy bardzo poważnie traktują te zawody i każdy chciałby być najlepszy.

W tym przypadku wynik jest jednak sprawą drugorzędą. Liczy się przede wszystkim dobra zabawa oraz możliwość wspólnego spędzenia czasu – dodaje. Na integrację zwróciła również uwagę Anna Czerniak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu. – Przez pandemię wszyscy stęskniliśmy się za imprezami na świeżym powietrzu, w wspólnym gronie – podkreśliła.

To doskonała okazja do aktywnego wypoczynku, a nikogo chyba nie trzeba przekonywać, jak ważny dla naszego zdrowia jest ruch

» Anna Czerniak
DYREKTOR PCPR

– Jako powiat poznański wspieramy tego typu inicjatywy. Malta Strong to doskonała okazja do aktywnego wypoczynku, a nikogo chyba nie trzeba przekonywać, jak ważny dla naszego zdrowia jest ruch. Przed tygodniem spotkaliśmy się w Promnie podczas Tanecznych Integracji, teraz przyszła pora na zawody sportowe i swego rodzaju współzawodnictwo. Z tego co widziałam, wszystkim tego typu aktywności brakowało, bo zaangażowania nikomu odmówić nie można było. I co najważniejsze, wszyscy doskonale się bawili – dodała Anna Czerniak.

Tomasz Sikorski



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Odwiedziliśmy w powiecie...

Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej ma nową, piękną i przestronną siedzibę. Od 5 lipca placówka działa przy ul. Franowo 26 w Poznaniu. Tam też zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

W GORĄCE, LETNIE DNI... NA JEZIORA

„Wróćmy na jeziora” śpiewały przed laty Czerwone Gitary. A w sąsiedztwie Poznania mamy dokąd wracać! Łądociel skandynawski po swej ostatniej wizycie pozostawił całkiem sporo mniejszych i większych akwenów, które teraz, w środku lata, przeżywają właśnie swoje pięć minut.



Owocowa Plaża w Zborowie

W gorące letnie dni większość wypoczywających nad jeziorami korzysta z kąpeli wodnych i... słonecznych. Nie brak również miłośników siatkówki plażowej, wypoczynku przy ognisku i nieśmiertelnego grillowania. Nieślabnym zainteresowaniem cieszy się także wszelki sprzęt pływający: kajaki, deski i rowery wodne, a dzieciaki wprost przepadają za wodnymi placami zabaw, działającymi w Koziegłowach i Biedrusku.

Wśród owoców i lawendy

Odpoczywający nad Jeziorem Niepruszewskim mogą wybrać jedno z dwóch atrakcyjnych kąpielisk. Owocowa Plaża w Zborowie swą nazwę zawdzięcza pokaznych rozmiarów rzeźbom arbuza, banana, cytryny i jabłka. Zborowo chętnie odwiedzają miłośnicy plażowania na trawie. W sąsiedztwie

plaży znajdują się boiska sportowe i pole biwakowe. Na miejscu można rozpocząć swoją przygodę w dyscyplinie zwanej Stand Up Paddle (SUP), polegającej na pływaniu na desce z wiosłem w dłoni.

Położone na przeciwległym brzegu kąpielisko w Niepruszewie to również znaczne powierzchnie pokryte trawą i sporo drzew, dających wytchnienie w upalne dni. Oba kąpieliska wyposażone są w tablice na temat przyrody jeziora (w Zborowie dodatkowym atutem jest taras widokowy z lunetami do obserwacji ptaków). Jezioro Niepruszewskie cenią miłośnicy pływania na rozmaitych łódkach, którzy mogą skorzystać z przystani przy obu kąpieliskach i wypożyczalni rowerów wodnych i kajaków w Niepruszewie.

Mieszkańcy okolic Tarnowa Podgórnego, spragnieni wypoczynku

nad wodą, mają do wyboru kilka możliwości. Jezioro Kierskie słynie jako mekka żeglarzy, ale można tu też odpocząć na kameralnej plaży obok Hotelu Edison w Baranowie albo pospacerować po efektownym moście w Chybach. Jezioro Lusowskie przyciąga do Lusowa na sporą piaszczystą plażę z wypożyczalnią sprzętu wodnego. Zgłodnieli mają tu w czym wybierać: miejsce grillowe i punkt gastronomiczny na miejscu albo klimatyczne knajpki w sąsiedztwie. Miłośnicy plażowania mogą też skorzystać z... plaży przy basenie zewnętrznym obok Tarnowskich Term, pięknie obsadzonej krzewami lawendy.

Woda zdrowia dodaje

Jedną z ciekawszych perspektyw oglądania Jeziora Kórnickiego oferuje statek spacerowy pływający z Kórnicka Prowentu do Portu Błonie. Można tam się posilić w restauracji, a tuż obok znajduje się stadion i boiska sportowe, kemping oraz popularne kąpielisko ze strefą chillout, miejscem na ognisko oraz wypożyczalnią kajaków i rowerów wodnych. Kajaki, rowery wodne i deski SUP można również wynająć na plaży miejskiej nad Jeziorem Grzymisławskim w Śremie. W letnim skwarze ochłodę przyniosą napoje z plażowego baru.

Latem plaże w Kórniku i Śremie przyciągają też liczne grono uczestników organizowanych tam wydarzeń, a przez całą cieplejszą część roku – miłośników wakeboardu. Riderzy – jak siebie nazywają – pływają na wyciągach Wake Parku Kórnik i w śremskim Wake-

place, obok którego działa butikowa Sauna Lodowice. Gorący seans saunowy, zakończony kąpielą w jeziorze, to świetna okazja na zahartowanie organizmu i niezwykle przeżycie, zwłaszcza w środku zimy.

Nie tylko jeziora

Niezależnie od bogactwa jezior w pobliżu Poznania kąpieliska z powodzeniem funkcjonują również na sztucznych zbiornikach, które powstały w dawnych wyrobiskach. W Owińskich w obrębie „Czerwonackich Mazur” działa AKWEN Tropicana. Miejsce urządzone w egzotycznym klimacie, ze sztucznymi palmami, trzcinyowymi daszkami i obowiązkowymi flamingami (ptak inaczej nazywany czerwonakiem). Niebawem w pobliżu pojawi się nowa atrakcja – zielony labirynt. Obok Tropicany ewolucje na wodzie prezentują zawodnicy wake parku Wakespot, który niedawno otworzył bliźniaczy obiekt na zbiorniku w podpoznańskiej Dąbrowie.

Żwirki i Glinianki – już same nazwy kolejnych kąpielisk zdradzają ich wcześniejszą funkcję. Żwirki w Obornikach oferują wypożyczalnię sprzętu wodnego, boiska sportowe i małą gastronomię. Mosińskie Glinianki wyróżniają się położeniem u podnóża Osowej Góry w Wielkopolskim Parku Narodowym. Atutem miejsca są też ścieżki spacerowe, a przede wszystkim efektowna wieża widokowa, z której pięknie widać kąpielisko, park i panoramę okolicy.

Piotr Basiński



MIODY KRÓLOWAŁY W SZRENIAWIE

W trakcie imprezy pod nazwą „Z wiejskiego stołu”, która odbyła się w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, wybrano „Najlepszy Smak Powiatu Poznańskiego 2021 – Smak Miodu”. Kapituła konkursu musiała się zmierzyć ze słodkim jak miód wyzwaniem, bo o certyfikat walczyły aż 23 produkty z naszego regionu. Królowały miody, jednak i tu znalazły się zaskakujące połączenia smakowe, jak np. miód z pierzga i pyłkiem pszczelim, czy też z rokitnikiem – zapewniają organizatorzy.



23

PRODUKTY WALCZYŁY
O CERTYFIKAT NAJLEPSZEGO
SMAKU POWIATU
POZNAŃSKIEGO 2021
- SMAK MIODU

Jurorzy ocenili zresztą poziom konkursu jako bardzo wysoki. Po degustacji zgłoszonych produktów postanowiono przyznać tytuły „Najlepszy Smak Powiatu Poznańskiego 2021 – Smak Miodu” w kilku kategoriach, takich jak: miody, napoje z miodem, produkty pszczelarskie oraz inne produkty z miodem. W tej ostatniej kategorii królowały miód z rokitnikiem, żeberka w miodzie, a także zupa czereśniowa z lanymi kłuskami i miodem.

Wśród laureatów znalazło się dwóch przedstawicieli Szlaku Kulinarного „Smaki Powiatu Poznańskiego”, którego operatorem jest Instytut Skrzyńki, współorganizator konkursu. Były to Miody Suszka Inspiracje oraz Karczma w Szreniawie.

Konkurs „Najlepszy Smak Powiatu Poznańskiego” ma charakter cykliczny i odbywa się podczas tematycznych imprez związanych z produkcją rolno-spożywczą, odbywających się na terenie powiatu poznańskiego. Ma na celu promocję najlepszych lokalnych produktów i producentów z naszego regionu. Wydarzenie swoim patronatem objął starosta poznański, Jan Grabkowski.

Liliana Kubiak

TAJEMNICE PUSZCZY ZIELONKI ROZBUDZAJĄ APETYT

Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka to jeden z najciekawszych przyrodniczych skarbów Wielkopolski. Jego urodę można chłonąć z góry, wspinając się po licznych stopniach wieży widokowej na Dziewiczej Górze. Puszcza Zielonka to także doskonałe miejsce na aktywny wypoczynek na łonie natury: wszak przemierzać ją można pieszo, rowerem, a nawet kajakiem! Na trasach traficie na tak niespotykane relikty przeszłości jak np. tajemniczy słup w Zielonce, z którym wiąże się ciekawa legenda. W tych okolicach jest też jeszcze jedno miejsce, przyciąga-

jące rytmem muzyki, zapachem świeżo mielonej i parzonej kawy, ale przede wszystkim smakiem domowych ciast oraz tart wypiekanych przez właścicieli. Wypieki te są wizytówką LoveLas - klimatycznej kawiarni w Tucznie w gminie Pobiedziska, mieszczącej się przy ul. Leśnej 2 i należącej do szlaku kulinarnego „Smaki Powiatu Poznańskiego”. Nic więc dziwnego, że LoveLas jest obowiązkowym przystankiem dla strudzonych wędrowców, czy też kochających przyrodę turystów.

Zwłaszcza, że obiekt jest przyjazny czworonogom i rowerzystom.



Warto tam wybrać się specjalnie, spocząć w cieniu, skosztować lodów, czy lemoniady wsłuchując się w otoczenie. Nie martwcie się, jeśli nie dacie rady spróbować wszystkiego – są co najmniej dwa rozwiązania: poproście o porcję na wynos lub zaplanujcie

kolejny wypad w poszukiwaniu legend „Puszczy Zielonki” i smaków z LoveLas, a najlepiej jedno i drugie! Więcej informacji o szlaku kulinarnym znajduje się na stronie smakipowiatupoznanski.pl

Liliana Kubiak
Jan Babczyszyn

FILM NA WIECZÓR

„Ojciec”



To przejmujący, brytyjsko-francuski dramat Floriana Zeller'a o przemijaniu i miłości. Olivia Colman gra Annę, która stara się opiekować 80-letnim ojcem, Anthony'ym. W tej roli Anthony Hopkins. Anne martwi się stanem ojca, który wykazuje oznaki demencji. Anthony ma raz lepsze raz gorsze dni, potrafi kaprysić, odrzuca kolejnych opiekunów, proponowanych przez córkę. Anna widzi jak ojciec powoli gaśnie. Psychologiczne mocne kino i spotkanie ze starością mistrzowsko zagrane. Film otrzymał aż 36 nominacji do różnego rodzaju nagród. Wiele z nich zdobył. W tym dwa Oscary, dla Anthony'ego Hopkinsa za najlepszą męską rolę pierwszoplanową oraz dla Floriana Zeller'a i Christophera Hamptona za najlepszy scenariusz adaptowany.

Agata Klaudel-Berndt
Kultura Tarnowa

PŁYTA DNIA

TOTO „XIV”

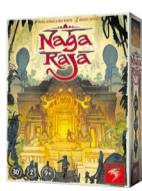


Po niezbyt udanym „Falling in Between” wydawało się, że zespół już nie zdoła się odrodzić i nie zrehabilituje fanom tej nieco gorszej pozycji w swojej dyskografii. Toto przestało bowiem w międzyczasie istnieć, a Steve Lukather zajął się kontynuowaniem solowej kariery. Jednak choroba Mike'a Porcaro spowodowała, że zespół ponownie zszedł się na scenie. Dało to asumpt do nagrania nowej płyty, a ta trafiła do rąk słuchaczy w roku 2015. Płyta, która jasno świeci w dyskografii zespołu. Różnorodność muzyczna to chyba stwierdzenie najlepiej pasujące do opisu „XIV”. Utwory takie jak „Burn”, „21st Century Blues” czy „Great Expectations” zachwycają melodyjnością i nowoczesną produkcją. Teksty oscylują wokół tematyki alienacji, niezrozumienia i buntu przeciwko kosmopolitycznemu światu.

Jakub Kozłowski
Wydawnictwo In Rock

GRA NA WEEKEND

„Naga Raja”



To gra przeznaczona dla dwóch graczy, z podróżniczym klimatem, w której wcielamy się w postać archeologów i eksplorujemy świątynie w poszukiwaniu skarbów i zapomnianych bóstw. Gracze poruszają się po planszach świątyni. Na środku każdej z nich znajdują się miejsca na kafelki pomieszczeń, a dookoła jej krawędzi znajduje się dziewięć skrytek, w których umieszczono święte i przeklęte relikwie. Zakryte artefakty rozmieszczane są losowo. Gra kończy się w momencie, gdy któryś z graczy zdobędzie 25 punktów lub kiedy ktoś odkryje trzecią przeklętą relikwie. Podsumowując, Naga Raja to gra dla poszukiwaczy skarbów, lubiących łamigłówniki i pojedynki sam na sam z drugim graczem. Jej poziom są też m.in. proste intuicyjne zasady oraz krótki czas rozgrywki.

Michał „Osti” Cyranek
Stowarzyszenie Miłośników
Gier Planszowych „Kości”

KSIĄŻKA TYGODNIA

Barbara Pasek
„Odzyskaj błysk w oku”



Masz dobrą pracę i Mudane życie osobiste, ale czujesz, że dalej czegoś ci brakuje? Barbara Pasek – dziennikarka i licencjonowany life coach, pokazuje na swoim przykładzie, jak wsłuchać się w swój wewnętrzny głos i żyć zgodnie ze swoim powołaniem – nawet jeśli nie jest to zgodne z wyobrażeniami innych ludzi. Jak odnaleźć prawdziwe szczęście, rozumiane jako stan a nie chwilowa emocja. Książka wzbogacona jest o ułatwiające zmiany pytania i zadania do wykonania. Wszystko to ma na celu przekonanie nas, że: „To, w co wierzymy, ma moc twórczą, nasze emocje i przekonania mają moc kreacji. Jeżeli je zmieniasz, zmienia się świat wokół Ciebie”. Polecamy serdecznie.

Anna Walkowiak-Osowska
Biblioteka Publiczna w Swarzędzu

LAUREACI NAGRÓD SPORTOWYCH POWIATU POZNAŃSKIEGO ZA 2020 ROK

KATEGORIA MŁODZIK

1. Marcei Krawiec (KS Warta Poznań - kajakarstwo)



15-letni kanadyjkarz ze Swarzędza w ubiegłym roku zdobył cały worek medali, w tym kilka złotych, na mistrzostwach Polski w swojej kategorii wiekowej, w których startował przede wszystkim w jedynce. W swoim dorobku ma również złoto i srebro wywalczone w długodystansowych mistrzostwach kraju oraz brąz zdobyty na ergometrze.

2. Krystian Kubica (z Tulec, KS Warta Poznań - kajakarstwo)
3. Szymon Szot (z Daszewic, KS Posnania - kajakarstwo)

KATEGORIA JUNIOR MŁODSZY

1. Antonina Walczak (AZS OŚ Poznań - taekwondo olimpijskie)



Jej największym sukcesem był w ubiegłym roku tytuł mistrzyni Europy kadetów wywalczony w kategorii 41 kg w konkurencji kyorugi. Zawody te odbyły się w Sarajewie. Mieszkanca Kobylnicy była również najlepsza w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz w Pucharze Polski.

2. Wojciech Niedziela (z Siekierk Wielkich, MUKS Dynamic Poznań - karate)
3. Eryk Wilga (z Czerwonaka, KS Warta Poznań - kajakarstwo)

KATEGORIA JUNIOR STARSZY

1. Joanna Błaszczak (UKS Jedyńka Kórnik - kolarstwo)



Jej największym sukcesem było zdobycie złotego medalu torowych mistrzostw Europy juniorów. Zawodniczka z Kórnik w włoskiej miejscowości Fiorenzuola d'Arda, wraz z koleżankami z reprezentacji Polski, triumfowała w sprincie drużynowym. W swoim dorobku ma również dwa srebrne i dwa brązowe medale mistrzostw Polski zdobyte na torze.

2. Tamara Szalińska (UKS Jedyńka Kórnik - kolarstwo)
3. Michał Paczkowski (z Dzieńmierowa, AZS OŚ Poznań - taekwondo olimpijskie)

KATEGORIA MŁODZIEŻOWIEC

1. Filip Prokopyszyn (KK Tarnovia Tarnowo Podgórze - kolarstwo)



Był już zawodnik Tarnovii po raz kolejny udowodnił, że jest obecnie jednym z najlepszych kolarzy torowych w naszym kraju. W ubiegłym roku jego największym sukcesem był brązowy medal wywalczony w madisonie na mistrzostwach Europy w Fiorenzuola d'Arda. Do tego dołożył jeszcze kilka medali, w tym trzy złote, na mistrzostwach Polski w Pruszkowie.

2. Karolina Lipiejko (UKS Jedyńka Kórnik - kolarstwo)
3. Łukasz Nowak (UKS TKD Kórnik - taekwondo olimpijskie)

KATEGORIA TRENER

1. Robert Taciak (UKS Jedyńka Kórnik - kolarstwo)



Wychowawca całej grupy doskonałych kolarzy. Jego zawodniczkami i zawodnikami są m.in. Nikol Plosaj, Tamara Szalińska, Karolina Lipiejko, Joanna Błaszczak czy Patryk Rajkowski, w przeszłości zawodniczką Jedyńki była także Katarzyna Pawłowska, torowa mistrzyni świata.

2. Marek Zawadka (AZS OŚ Poznań - taekwondo olimpijskie)
3. Piotr Broński (KK Tarnovia Tarnowo Podgórze)

KATEGORIA DRUŻYNA MŁODZIK

Bukowsko-Dopiewski KPR (piłka ręczna)

Dziewczyny zdobyły złoty medal mistrzostw Polski w plażowej odmianie szczypiorniaka. W najlepszym zespole w kraju grały: Lena Andrasyk, Agata Budziewska, Monika Hanyż, Karolina Juchacz, Kinga Karaś, Amelia Kempa, Natalia Maćkowiak, Zofia Siedlik, Zofia Skomra, Gabriela Szurkowska, Maja Wechman, Amelia Wiśniewska i Maja Wolna.

KATEGORIA DRUŻYNA JUNIOR MŁODSZY

MUKS Dynamic Poznań (karate)

W ekipie ze stolicy Wielkopolski, która sięgnęła po tytułu mistrzostw Polski w karate olimpijskim i karate shotokan w kategoriach młodzieżowych walczyli Wojciech Niedziela z Siekierk Wielkich, Tomasz Pawlaczyk z Gortatowa oraz Oskar Prusinowski z Zalasewa.

KATEGORIA DRUŻYNA JUNIOR STARSZY

Bukowsko-Dopiewski KPR (piłka ręczna)

Podopieczne trenera Pawła Wolnego, tak jak i ich młodsze koleżanki nie miały sobie równych w kraju. W złotej drużynie występowały: Julia Głowacka, Aleksandra Hypka, Agata Jaśkowiak, Daria Kaczmarek, Martyna Kobylarz, Julia Korytowska, Gabriela Kowalewska, Olga Lisiecka, Anna Osńska, Patrycja Pawlak, Renata Perz oraz Martyna Rychlik.

Opracował Tomasz Sikorski

CZAS NA KOLEJNY KROK I GRĘ W I LIDZE



- Gra na plaży sprawia nam wielką frajdę, ale priorytetem są występy w hali. Tym bardziej, że w następnym sezonie zagramy już na zapleczu Superligi – mówi Paweł Wolny, trener Bukowsko-Dopiewskiego Klubu Piłki Ręcznej.

W ubiegłym roku po raz pierwszy postanowiliście spróbować swoich sił w plażowej odmianie piłki ręcznej i od razu zdobyliście dwa tytuły mistrzostw Polski. To było chyba spore zaskoczenie?

Zaczynając pierwsze treningi na piasku nikt z nas nie przypuszczał, że ta przygoda będzie miała taki finał. Dla nas wszystkich, w tym także dla samych zawodniczek, było to spore zaskoczenie. Ale jakże miłe. Nikt przecież nie mógł przypuszczać, że drużyny młodzieżek oraz juniorek zdobędą złote medale mistrzostw Polski, a zespół juniorek młodszych zakończy rywalizację w kraju na siódmym miejscu. Te wyniki tylko jednak potwierdziły, że mamy w Buku i Dopiewie sporo utalentowanych dziewczyn. Wcześniej odnosiły one sporo sukcesów w hali, a że szybko przystosowały się do specyfiki gry na piasku, to efekty przerosły nasze oczekiwania.

W tym roku też chcecie zdominować rozgrywki plażowe?

Do boju posyłamy drużyny młodzieżek i juniorek. Te pierwsze już wygrały finał wojewódzki i ponownie będą walczyć o medale. Juniorki, jako obrończynie tytułu, miejsce w turnieju finałowym mają zapewnione z urzędu. W młodzieżkach wystawiliśmy zresztą dwa zespoły i ten drugi, w regionie zajął trzecią lokatę.

Występy na piasku to pewnie miły dodatek do rywalizacji w hali?

Tak to trzeba nazwać. Grę na plaży, choć przynosi nam medale mistrzostw Polski i zapewnia wielką frajdę, to jednak traktujemy tylko i wyłącznie jako zabawę i formę przygotowań do sezonu halowego. Bo to właśnie hala jest dla nas priorytetem.

I tam również świetnie sobie radzicie. Miniony sezon zakończyliście przecież na drugim miejscu w rozgrywkach II ligi...

I już mogę zdradzić, że dało nam to awans do I ligi. W rozgrywkach przegraliśmy zaledwie dwa mecze i uznaliśmy, że dziewczyny zasłu-



Paweł Wolny ze swoimi zawodniczkami i sztabem szkoleniowym

żyły na to, aby zgłosić zespół do rozgrywek na zapleczu Superligi, a że broniły nas wyniki to, to miejsce zostało nam przyznane. Co warto podkreślić, grać tam będziemy zespołem w 90 procentach złożonym z zawodniczek pochodzących z Buku i Dopiewa.

A o co będziecie walczyć w I lidze?

Jak to w przypadku beniaminka często bywa, naszym podstawowym celem będzie walka o utrzymanie. Może jednak uda się powalczyć o coś więcej. W tym momencie trudno zresztą mówić o planach, bo nie znamy aż tak dobrze potencjału poszczególnych drużyn. W ubiegłym sezonie graliśmy z ekipą z Gniezna i całkiem niezłe to wyglądało. Tym bardziej, że zespół z pierwszej stolicy Polski to I-ligowa czołówka.

W nowym sezonie nie będzie miał już Pan do dyspozycji bramkarki Oli Hypkiej, która przeszła do Startu Elbląg. To chyba spore osłabienie?

Jako trener mogę się tylko cieszyć, że nasza wychowanka została zauważona przez klub z Superligi. A my? Cóż musimy sobie jakoś poradzić w zaistniałej sytuacji. Mamy w klubie zdolną młodzież i któraś z dziewczyn na pewno wypełni tę lukę. Warto też dodać, że na nowy sezon wrócą do nas Patrycja Pawlak i Julia Korytowska, które ostatnio występowały w płockiej Szkole Mistrzostwa Sportowego.

Na brak zdolnej młodzieży rzeceście narzekać nie możecie, o czym może świadczyć choćby ostatnia wygrana UKS Bukowii w Pucharze ZPRP młodzieżek.

To bardzo duży sukces, ponieważ te rozgrywki są traktowane jako nieoficjalne mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej. Do

walki o to trofeum przystąpiło ponad dwieście drużyn z całego kraju. Mówiąc o sukcesach należy też wspomnieć o srebrnym medalu wywalczonym ostatnio podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Grałiśmy tam jako Wielkopolska, ale trzon zespołu stanowiły dziewczyny z naszego regionu, sześć z nich było z Bukowii, a dwie kolejne z Panter Dopiewo.

Co tylko potwierdza, tak jak i zresztą awans Bukowsko-Dopiewskiego KPR do I ligi, że szkolenie w obu tych ośrodkach stoi na bardzo wysokim poziomie.

Jest to możliwe także dzięki wsparciu wielu różnych osób i instytucji, w tym powiatu poznańskiego. Tym, którzy nam pomagają mogę w tym miejscu tylko bardzo serdecznie podziękować.

Na koniec proszę powiedzieć o Waszych najbliższych planach?

Na razie dziewczyny trenują na piasku. Turniej finałowy mistrzostw Polski juniorek ma się odbyć w dniach 20-22 sierpnia w Sierpcu. Młodzieżki o medale zagrają w pierwszy weekend września. Już wcześniej, bo na początku przyszłego miesiąca zaczynamy przygotowania do sezonu halowego. Jako Bukowsko-Dopiewski KPR pojedziemy na obóz pod koniec sierpnia. Znamy już też terminarz I ligi. Pierwszy mecz zagramy u siebie 25 lub 26 września z drugą drużyną SMS Płock i mam nadzieję, że rozpoczniemy rozgrywki w ładnym stylu, czyli od efektownej wygranej. Wielkie nadzieje wiążemy także z występami naszych drużyn młodzieżowych. I to w rozgrywkach centralnych.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

LEKKOATLECI NIE ZAWIEDLI NA MISTRZOSTWACH POLSKI

W Lublinie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa

Polski do lat 20. Startowała w nich liczna reprezentacja MKS Juwenii Puszczykowo. I spisała się tam bardzo dobrze, osiągając wiele wartościowych wyników oraz miejsc. Zawodnicy z powiatu poznańskiego dwukrotnie stawali też na podium. Srebrny medal wywalczyła sztafeta kobiet 4x400 metrów, która biegła w składzie Gracjana Jankowska, Zofia Morszer, Gabriela Matuszczak i Julia Dziamka. Brązowy krążek zdobył



również Adam Ziółkowski w rzucie młotem.

W klasyfikacji klubowej Juwenia zajęła znakomite szóste miejsce. Ponadto Julia Dziamka uzyskała kwalifikację na mistrzostwa Europy do lat 20 w Tallinie, gdzie będzie reprezentować Polskę w biegu na 200 metrów i w sztafecie 4x100 metrów. Julia Dziamka w Lublinie, oprócz medalu wywalczonego w biegu sztafetowym, była też blisko podium indywidualnie. W sprincie na 100 metrów zajęła bowiem czwartą lokatę, a w

finale rywalizacji na 200 metrów przybiegła na metę piątą. Ogólnie występ lekkoatletów Juwenii Puszczykowo należy ocenić bardzo pozytywnie. – Większość naszych reprezentantów to młodszy rocznik, juniora 2003. Tylko dwóch naszych zawodników Adam Ziółkowski i Jan Namysł będą w przyszłym roku startować w kategorii młodzieżowca. Pozostali mają wielkie szanse powtórzyć tegoroczne sukcesy na arenie juniorskiej lub sięgnąć jeszcze wyżej, bo na to ich stać – czytamy na stronie klubu z powiatu poznańskiego. (ts)